



21 września 2018

OGÓLNOPOLSKIE

WP.PL

Znamy gospodarza finału Klubowych Mistrzostw Świata. Powrót wielkiej siatkówki do Częstochowy

Wielka siatkówka wraca do Częstochowy. W mieście rozegrane zostaną najważniejsze spotkania tegorocznych Klubowych Mistrzostw Świata. W stawce uczestników są dwa polskie zespoły.

<https://sportowefakty.wp.pl/siatkowka/778163/znamy-gospodarza-finalu-klubowych-mistrzostw-swiata-powrot-wielkiej-siatkowki-do>

LOKALNE

GAZETA WYBORCZA. CZĘSTOCHOWA

7 dni ze skrzypcami w roli głównej (s. 16)

Przed nami kolejny Festiwal Wiolinistyczny im. Bronisława Hubermana. Wśród gości dwaj specjaliści: Shlomo Mintz i Roby Lakatos.

Uwaga! Czekają nas bardzo zacytowany tydzień (s. 15)

Przed nami VIII edycja Festiwalu Dekonstrukcji Słowa „Czytaj!”.

Dwugłos artystyczny: „Beksiński/Lewczyński. Dopełnienie konieczne” (s. 13)

„Dopełnienie konieczne” to tytuł fotograficznej wystawy, na którą od 23 września zaprasza Miejska Galeria Sztuki.

Tłok do rady miasta (s. 2)

Ponad dziesięciu chętnych na jeden mandat częstochowskiego radnego. Miejska Komisja Wyborcza zakończyła rejestrację kandydatów.

Młodzi głosują po raz pierwszy (s. 6)

Rozmowa z Michałem Borkowskim, przewodniczącym Młodzieżowej Rady Miasta.

My też postrzelamy? (s. 3)



Ministerstwo Obrony Narodowej czeka do dziś na zgłoszenia samorządów w konkursie „Strzelnica w powiecie”. Częstochowa zastanawia się nad propozycją.

DZIENNIK ZACHODNI. TYGODNIK CZĘSTOCHOWA

Najpierw Stary Rynek, potem Stare Miasto (s. 2)

Stary Rynek całkowicie się zmieni, chociaż zostaną zachowane zabytkowe elementy, odkryte przez archeologów.

Stary Rynek po rewitalizacji będzie atrakcją turystyczną (s. 7)

Na Starym Rynku archeolodzy odkryli między innymi pozostałości średniowiecznego ratusza, studni i jatki.

Wiele atrakcji podczas ostatniej Nocy Kulturalnej (s. 8)

Zorganizowanie Nocy Kulturalnej kosztowało 100 tysięcy złotych.

WCZESTOCHOWIE.PL

Finały Klubowych Mistrzostw Świata siatkarzy w Częstochowie!

W dniach 1-2 grudnia w Hali Sportowej Częstochowa odbędą się finały Klubowych Mistrzostw Świata siatkarzy 2018.

<http://wczestochowie.pl/artukul/31301,finaly-klubowych-mistrzostw-swiata-siatkarzy-w-czestochowie->

Mistrzowie wiolinistyki zagrają w Filharmonii Częstochowskiej

W sobotę, 22 września w Filharmonii Częstochowskiej rozpocznie się XII Festiwal Wiolinistyczny im. B. Hubermana.

<http://wczestochowie.pl/artukul/31299,mistrzowie-wiolinistyki-zagraja-w-filharmonii-czestochowskiej>

TV. ORION

Częstochowa przyjazna rowerzystom

„Gmina Przyjazna Rowerzystom” - takie wyróżnienie w 7. edycji ogólnopolskiego konkursu przyznało Częstochowie Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze.

http://www.tvorion.pl/index.php?action=show_news&idNews=25870

Żydzi w wojsku polskim i na Nocy Kulturalnej

XV Noc Kulturalna przeszła do historii. Jubileuszowa edycja jednego z najważniejszych wydarzeń Częstochowy, obfitowała w setki ciekawych imprez. Jedną z nich była wystawa umieszczona w Muzeum Żydów Częstochowian.

http://www.tvorion.pl/index.php?action=show_news&idNews=25853



WP.PL

Znamy gospodarza finału Klubowych Mistrzostw Świata. Powrót wielkiej siatkówki do Częstochowy

Wielka siatkówka wraca do Częstochowy. W tym mieście rozegrane zostaną najważniejsze spotkania tegorocznych Klubowych Mistrzostw Świata. W stawce uczestników są dwa polskie zespoły.

Mecze fazy grupowej gościć będą Rzeszów i Radom. Z kolei cztery najlepsze zespoły [Klubowych Mistrzostw Świata siatkarzy](#) o tytuł rywalizować będą w Częstochowie. To powrót wielkiej siatkówki do tego miasta po ponad trzech latach przerwy, kiedy to w Hali Sportowej "Częstochowa" rozegrano mecze Ligi Światowej pomiędzy Polską a Iranem.

- Częstochowska siatkarska publiczność zasługuje na widowiska na najwyższym poziomie. Dlatego tutaj odbędzie się finał Klubowych Mistrzostw Świata. Mamy wspaniałą halę i jeszcze lepszych kibiców. Każdy dobry mecz siatkarski jest świętem w naszym mieście. Liczymy, że i finały KMS dostarczą wielu emocji i zaspokoją najbardziej wyrafinowane gusta kibiców siatkówki w Częstochowie - powiedział prezydent miasta, [Krzysztof Matyjaszczyk](#).

To kolejne wielkie sportowe wydarzenie, które gościć będzie w Częstochowie. Wcześniej rozegrano tutaj mecz o siatkarski Superpuchar Polski, mecz reprezentacji Polski kobiet w piłce ręcznej czy kilka gal bokserskich z udziałem [Tomasza Adamka](#) czy [Andrzeja Gołoty](#).

- Pracujemy nad tym, by Częstochowa miała bardzo dobrą opinię jako ośrodek wszelkich eventów sportowych. Mamy taką opinię w kraju i dowodem jest to, że organizatorzy KMS chcieli tutaj umiejscowić tę imprezę. Mecze mistrzostw będą transmitowane do ponad 90 krajów. Szacowane jest, że transmisje dotrą do ponad 500 milionów gospodarstw domowych. Lepszej promocji miasta nie możemy sobie wyobrazić - przyznał wiceprezydent miasta, [Jarosław Marszałek](#).



Również organizatorzy nie kryją swojej radości z tego, że decydujące o tytule mecze KMS odbędą się w Częstochowie. To miasto z wielkimi siatkarskimi tradycjami. Miejscowy AZS jest sześciokrotnym mistrzem Polski. - Jestem niezmiernie szczęśliwy, że udało nam się doprowadzić do tego, że ta fantastyczna hala będzie gościć naszą imprezę - stwierdził Tomasz Cieślak, organizator KMS.

W Klubowych Mistrzostwach Świata (25 listopada - 2 grudnia) zagrają: Zenit Kazań, PGE Skra Bełchatów, Asseco Resovia Rzeszów, Sada Cruzeiro, Cucine Lube Civitanova, Trentino Volley, Khatam Ardakan i Fakiel Nowy Urengoj. Losowanie fazy grupowej odbędzie się 30 września.

GAZETA WYBORCZA. CZĘSTOCHOWA

7 00 SOBOTA FESTIWAL WIOLINISTYCZNY IM. BRONISŁAWA HUBERMANA SIEDEM DNI ZE SKRZYPCAMI W ROLI GŁÓWNEJ

ZUZANNA SULIGA

Przed nami kolejny Festiwal Wiolinistyczny im. Bronisława Hubermana. Wśród gości dwaj specjaliści: Shlomo Mintz i Roby Lakatos.

W tym roku festiwal organizowany przez Filharmonię Częstochowską doznał się 12. odsłony. Co wyróżnia najbliższą edycję?

- Mamy w programie wyjątkowo dużo akcentów częstochowskich. Chcieliśmy pokazać dorobek naszego środowiska artystycznego i naszych muzyków - zaznacza Ireneusz Kozera, dyrektor naczelni filharmonii. - Chciałbym zwrócić uwagę również na to, że w tym festiwalu dominują skrzypce. To dodatkowy ułkon w kierunku naszego patrona - dodaje. Inaugurację festiwalu zaplanowano na sobotę 22 września. Gwiazdą wydarzenia będzie Shlomo Mintz, uznawany za jednego z najwybitniejszych wirtuozów skrzypiec. To jeden z trzech występów z udziałem Orkiestry Symfonicznej Filharmonii Częstochowskiej, która zaprezentuje się również 23 i 28 września.

Pierwszy termin przyniesie koncert „Folk nie z tej ziemi” łączący dwa wybitne zespoły folkowe: Kapelę Maliszów i Lautari (z gościnnym udziałem Marcina Pospieszal-

skiego). Pod drugim terminem kryje się finał festiwalu, czyli koncert zatytułowany „Szalone skrzypce i muzyka świata”, którego gwiazdą będzie skrzypek Roby Lakatos.

Zanim to jednak nastąpi, czekają nas jeszcze cztery koncertowe dni. Poniedziałek 24 września przyniesie promocję płyty „Pieśń o Ziemi”. Kolejny dzień zdominuje słynny Atom String Quartet, czyli jeden z najznakomitszych kwartetów smykowych, grający jazz na najwyższym poziomie. Według zapowiedzi kwartet zaprezentuje płytę „Seifert”.

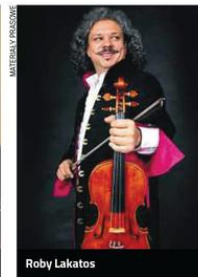
Sroda 26 września należy będzie do „Recitalu mistrzowskiego” skrzypka Mariusza Patyry i pianisty Mariusza Klimsiaka. - Nie można tu pominąć faktu, że Mariusz Patyra jest zwycięzcą konkursu im. Paganiniego w Genewie [to pierwszy Polak, który wygrał „Premio Nicolo Paganini” - przyp.red.]. To jedno z największych osiągnięć polskiej wiolinistyki ostatnich lat - podkreśla Adam Kłoczek, dyrektor artystyczny filharmonii.

Czwartek 27 września zadedykowany zostanie zespołom związanym z Filharmonią Częstochowską - Diverso String Quartet oraz Huberman Piano Trio.

Festiwalowi towarzyszyć będą wystawy fotografii Zbigniewa Burdy oraz pamiętek związanych z Hubermanem. Bilety na wszystkie wydarzenia można kupić w kasie przy ul. Wilsona 16. ☺



Shlomo Mintz



Roby Lakatos

PROGRAM FESTIWALU

→ 22 WRZEŚNIA (sobota)
godz. 18 - Nadzwyczajny Koncert Inauguracyjny: Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Częstochowskiej, Shlomo Mintz - skrzypce, dyrygent, Adam Kłoczek - dyrygent; sala koncertowa, bilety: 95 zł (normalny), 75 zł (ulgowy), 60 zł (UTW)
→ 23 WRZEŚNIA (niedziela)
godz. 18 - „Folk nie z tej ziemi”: Orkiestra Filharmonii Częstochowskiej, Adam Kłoczek - dyrygent, Kapela Maliszów, Lautari; sala koncertowa, bilety: 40 zł (normalny), 35 zł (ulgowy), 25 zł (UTW)
→ 24 WRZEŚNIA (poniedziałek)

godz. 19 - „Pieśń o Ziemi”: Aleksandra Szwejkowska-Belica - skrzypce, Cezary Sanecki - fortepian; sala kameralna, bilety: 35 zł (normalny), 30 zł (ulgowy), 20 zł (UTW)
→ 25 WRZEŚNIA (wtorek)
godz. 19 - Atom String Quartet: sala kameralna, bilety: 35 zł (normalny), 30 zł (ulgowy), 20 zł (UTW)
→ 26 WRZEŚNIA (środa)
godz. 19 - Recital Mistrzowski: Mariusz Patyra - skrzypce, Mariusz Klimsiak - fortepian; sala kameralna, bilety: 35 zł (normalny), 30 zł (ulgowy), 20 zł (UTW)
→ 27 WRZEŚNIA (czwartek)

godz. 19 - Koncert Kameralny: Diverso String Quartet, Huberman Piano Trio; sala kameralna, bilety: 35 zł (normalny), 30 zł (ulgowy), 20 zł (UTW)
→ 28 WRZEŚNIA (piątek)
godz. 19 - „Szalone skrzypce i muzyka świata”: Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Częstochowskiej, Roby Lakatos - skrzypce, Anna Wandtke - skrzypce, Jeno Lisztes - cymbały, Paweł Zagańczyk - akordeon, Kalman Cseki - fortepian, Sebastian Wypych - kontrabas; sala koncertowa, bilety: 95 zł (normalny), 75 zł (ulgowy), 60 zł (UTW)



7 OCTOBER 2018 FESTIWAL DEKONSTRUKCJI SŁOWA „CZYTAJ”

UWAGA! CZEKA NAS BARDZO ZACZYTANY TYDZIEŃ!



Łukasz Orbitowski



Krzysztof Niedźwiecki



Magdalena Grzebałkowska

POD PATRONATEM CO JEST GRANE 24

ZEBRAŁA ZUZANNA SULIGA

Przed nami VIII edycja Festiwalu Dekonstrukcji Słowa „Czytaj!”. Program jak zawsze jest niezwykle bogaty. Czekają nie tylko spotkania literackie, ale również koncerty, warsztaty, pokazy filmowe czy gra miejska. Wstęp na każdy punkt programu jest wolny.

W Częstochowie czeka nas cały zaczytany tydzień. Impreza rozpocznie się 24 września, skończy zaś z ostatnim dniem miesiąca. Wszystkie czytawo propozycje warte są uwagi, jednak czasu, by uczestniczyć w każdej, może zabraknąć. Swoje typy polecają więc organizatorzy festiwalu.

AGNIESZKA BATOREK

Godna polecenia w tym roku jest na pewno oferta warsztatowa Festiwalu „Czytaj!”. Dla dzieci w wieku 9-11 lat interesujące będą szczególnie warsztaty Instytutu Dizajnu z Kielc, który kreatywną zabawę łączy z ekologicznym przesłaniem. Młodzież

i dorośli w każdym wieku będą mieli okazję przejść szybki kurs performance'u z Alex Freiheit (czyli polową duetu Siksa), zdobyć cenną praktyczną wiedzę o blogowaniu dzięki Kasi Czajce (znanej jako Zwierz Popkulturalny), szlifować swój prozatorski talent pod okiem Łukasza Orbitowskiego czy poznać technikę tworzenia poezji flarf z Piotrem Mareckim (Ha! art). Osobiście nie mogę się doczekać inspirowanego poezją Herberta koncertu zespołu Wolność Ptaków Drażni Drzewa z wizualizacjami Magdaleny Kanawki, ponieważ uwielbiam interdyscyplinarne eksperymenty artystyczne. Z tego samego względu nie może mnie zabraknąć na koncercie Korine Sky Riot poświęconym „kosmicznej” twórczości Krzysztofa Borunia.

EMILIA DUDZIEC

Kiedy polecam komuś Festiwal „Czytaj!”, to mówię, że musi zarezerwować cały tydzień, bo zaplanowaliśmy ponad 30 wydarzeń i na każde nie mogę się doczekać. Jeśli miałabym wymienić moje TOP 3, to byłyby to: koncert duetu Siksa, otwarcie festiwalu z wystąpieniem Jany Shostak i... spotkanie z Olgą Hund i wydawnictwem Ha! art.

TOMASZ FLORCZYK

Spotkań z Andrzejem Franaszkiem, Magdą Grzebałkowską i Joanną Bator przegapić nie wolno. Pierwszych dwóch - bo opowieści o artystach zawsze pomagają nam zrozumieć nie tylko ich samych, ale przede wszystkim siebie samych, a trzeciego, bo autorce wreszcie uda się odwiedzić Częstochowę. Co jeszcze? Chciałoby się oczywiście powiedzieć: wszystko, ale skoro mam wybrać... Obrodziło w tym roku koncertami, mamy więc m.in. BigRip z hipnotycznym połączeniem dźwięków i obrazu, rewelacyjnie agresywnie zaangażowaną Sikse, garażowe Czerwone Świnie z równie mocnym przekazem czy Krzyscha Niedźwieckiego i jego muzyczne spotkanie z Janem Himiltsbachem. Kto odpuszczy - niech już żałuje. Plus koniecznie (!) - wystawa „Wejście ewakuacyjne” w muzeum w parku - dekonstrukcyjna zabawa słowem i znakiem.

BARTOSZ KARCZEWSKI

Nieodłącznym od paru lat fragmentem festiwalu jest flash mob, który pokazuje, że literatura niejedno ma imię, a sztuka czytania zwłaszcza wśród młodzieży wcale nie zanika! W tym roku spotykamy się przy kawie

Plan B. na pl. Biegańskiego, by wspólnie oznaczyć się czytawym szalem twórczym. Wszystkich Mugoli zachęcam również do udziału w grze miejskiej organizowanej przez nasze niezastąpione wolontariuszki - Emilkę i Julię. Zabawa przeniesie nas do świata magii i czarodziejstwa, a dla szczególnie uzdolnionych uczniów przewidziane są nagrody i zaproszenia do prawdziwego Hogwartu. Aby się przygotować, trzeba zebrać i przeczytać wiele książek, a gdzie znaleźć ich więcej niż podczas Wymiany książek? Znaleźć tam można nie tylko podręczniki do eliksirów, ale również zapomniane baśnie, opowieści, a czasem nawet jakąś ciekawą instrukcję obsługi.

AGATA LANKAMER

Wydarzenia Festiwalu „Czytaj!”, na które najbardziej czekam, to te, w których literatura bezpośrednio dotyka muzyki czy sztuki. W dziale sztuk wizualnych moim faworytem zdecydowanie jest performance Jany Shostak „nowak/nowaczka/nowacy”, natomiast ze wszystkich sześciu koncertów wygrywa duet Siksa, którego gig z pewnością nie da o sobie zapomnieć. Z wydarzeń plastycznych dla dzieci muszę polecić „Baśnie malowane”, które mam okazję prowadzić.

MICHAŁ WILK

Postawię sprawę jasno. Festiwal Dekonstrukcji Słowa „Czytaj!” nadaje się do polecenia w całości. Jeśli jednak mam wybierać, to choć wybór nie jest prosty, prezentuje się w następujący sposób. Na początek flash mob - wiadomo, to pierwszy krok w siedmiodniowym maratonie literackim. Ze spotkań autorskich polecam rozmowę z Jakubem Maleckim (uchylił rąbka tajemnicy na temat swojej najnowszej powieści) i z Magdaleną Grzebałkowską (pisała o Krzysztofie Komedzie, pewnie więc nie zabraknie opowieści o częstochowskich epizodach muzyka). Odważnym polecam spotkanie z Korporacją Ha! art, bo Piotr Marecki opowie o wielu niekonwencjonalnych rozwiązaniach w literaturze, a tajemniczy gość (ja wiem, ale nie powiem!) zapewni ciekawie przeżycie literackie. Warto też przyjść na rozmowę z Andrzejem Franaszkiem, bo z okazji Roku Zbigniewa Herberta przypomni sobie postaci twórczość tego wybitnego poety. Zresztą polecam cały festiwalowy piątek, z Turniejem Jednego Opowiadania na czele. ☺
→ Szczegółowy program festiwalu na: czestochowa.wyborcza.pl oraz festivalczytaj.pl.



DWUGŁOS ARTYSTYCZNY: „BEKSIŃSKI/LEWCZYŃSKI. DOPEŁNIENIE KONIECZNE”

ZUZANNA SULIGA

„Beksiński/Lewczyński. Dopełnienie konieczne” to tytuł fotograficznej wystawy, na którą od 23 września zaprasza Miejska Galeria Sztuki w Częstochowie. Wydarzenie odwołuje się do wieloletniej przyjaźni, która połączyła Zdzisława Beksińskiego z Jerzym Lewczyńskim.



Spotkania z twórczością Zdzisława Beksińskiego mają dla artystycznej strony Częstochowy niebagatelne znaczenie. Nie mielibyśmy jednak takiej możliwości, gdyby nie miejska galeria sztuki. Najpierw przez dekadę w jej strukturach mieściło się Muzeum Zdzisława Beksińskiego. Potem w tej samej przestrzeni otwarto wystawę „Beksiński. Drugie Muzeum”.

W tym roku ekspozycja przeszła małą rewolucję. Tak pojawiły się - za inauguracji w czerwcu - „Granice rzeczywistości”. Obejmowały one zbiór 100 fotografii udostępniony przez Nowohuckie Centrum Kultury, 30 rysunków i 25 obrazów. Ponieważ fotograficzny aspekt twórczości mistrza nadal jest mniej znany, miejska galeria sztuki postanowiła jeszcze bardziej



Kuratorka wystawy „Dopełnienie konieczne” Barbara Major

przybliżyć go zwiedzającym. Efektem jest wystawa „Beksiński/Lewczyński. Dopełnienie konieczne” przygotowana wspólnie z Muzeum Śląskim w Katowicach.

Projekt opiera się na odwołaniu do wieloletniej przyjaźni - zarówno osobistej, jak i artystycznej - która połączyła Zdzisława Beksińskiego z Jerzym Lewczyńskim - fotografikiem, który odegrał ogromną rolę w historii powojennej fotografii polskiej. Kuratorkami wystawy są Barbara Major z częstochowskiej galerii oraz Danuta Ko-

walik-Dura i Ada Grzelewska z Muzeum Śląskiego.

Przypomnijmy, że fotografia w twórczości Zdzisława Beksińskiego stanowi rozdział ujęty w ścisłe ramy czasowe. Od fotografii właśnie zaczynał swoją pracę artystyczną, fascynował się nią niemal całą dekadę lat 50. W owym czasie artysta intensywnie współpracował nie tylko ze wspomnianym Jerzym Lewczyńskim, ale również innym cenionym fotografikiem - Bronisławem Schlabsem. Tworzyli nieformalną grupę fotograficzną, a ich współdziałanie nie polegało tylko na współ-

nych wystawach, lecz miało swoje podłoże w niezwykle intensywnych rozmowach na tematy fotograficzne. W owej dyskusji istotną rolę odgrywały nie tylko spotkania bezpośrednie, ale i listy, które między sobą wymieniali Beksiński z Lewczyńskim. Co ciekawe, sam Beksiński ostatecznie w 1959 r. porzucił ten rodzaj sztuki.

Niewielką wystawę prezentowaną w sali muzeum tworzą wybrane fotografie Beksińskiego ze zbiorów krakowskiego NCK oraz wybór fotografii Jerzego Lewczyńskiego pochodzący ze zbiorów Muzeum Śląskiego. Na spotkanie inauguracyjne „Dopełnienie konieczne” częstochowska galeria zaprasza już w niedzielę, 23 września o godz. 16. W programie wydarzenia zaplanowano wystąpienia przedstawicieli obu instytucji dotyczące „dwugłosu artystycznego Beksiński/Lewczyński”. Częstochowianie będą mieli również niebywałą okazję zobaczyć pokaz slajdów z prywatnej kolekcji Jerzego Lewczyńskiego, ukazujący przyjacielskie relacje obu artystów. ☺

→ Potem wystawę będzie można oglądać do 28 października. Szczegóły na www.galeria.czyst.pl.



Tłok do rady miasta

Ponad dziesięciu chętnych na jeden mandat częstochowskiego radnego. Miejska Komisja Wyborcza zakończyła rejestrację kandydatów.

DOROTA STEINHAGEN

Do obsadzenia w radzie jest 28 miejsc, zaś na kandydowanie zdecydowało się 136 pań i 151 panów - w sumie 287 osób reprezentujących osiem komitetów wyborczych. Średnia wieku kandydata to 65 lat:

➤ **Senior 500+.** Tak wysoka średnia wieku kandydatów to zasługa głównie tego komitetu. Najmłodszy jego przedstawiciel ma 54 lata, najstarszy 77, a zdecydowana większość ponad 60. Znanych w mieście nazwisk na listach nie ma, za to plany dość kosztowne - m.in. po 500 zł miesięcznie z miejskiej kasy dla każdego seniora.

➤ **SLD Lewica Razem.** Z tej listy kandyduje na radnego prezydent Krzysztof Matyjaszczyk (ubiega się też o kolejną kadencję) oraz jego zastępca Jarosław Marszałek. Dalej znajdujemy wielu urzędników magistratu, np. dyrektora generalnego Marka Czerwińskiego. Kandydują też wszyscy obecni radni lewicy. Z tym, że Łukasz Wabnic przeszedł do Koalicji Obywatelskiej, za to z radnych minionych kadencji lewica na swoją listę wciągnęła Henryka Pinisa - kiedyś w PiS, potem w PO.

➤ **Kukiz'15.** Poseł Tomasz Jaskóła, który kandyduje na prezydenta miasta, pierwotnie miał kandydować z komitetu Potrafisz Częstochowo, ale ostatecznie pozostał pod szyldem Kukiz'15. Na listach są tu np. przedsiębiorca Piotr Lichterowicz, emerytowany pedagog, szachista i były kandydat na prezydenta Częstochowy z ramienia Ligi Polskich Rodzin Da-

riusz Goliszek, syn znanego pilota Włodzimierza Skalika Jakub, były kandydat na posła z list komitetu Grzegorza Brauna Norbert Zadora, Albert Kula - obecny radny wybrany z listy PiS i wyrzucony z tego klubu, gdy policja zatrzymała go podczas kibolskiej ustawki. Na liście jest także Patrycja Czarnańska-Jaskóła, prywatnie małżonka posła, tłumacz przysięgły.

➤ **Koalicja Obywatelska.** Pod tym szyldem idą razem do wyborów Platforma i Nowoczesna. Wszystkie listy (okręgów wyborczych jest w mieście pięć) otwierają obecni radni PO: Łukasz Banaś, Przemysław Wrona, Jolanta Urbańska, Jacek Krawczyk (za razem kandydat na prezydenta) i Barbara Gieron. Na listach jest też np. Bartosz Rozpondek, syn posłanki PO Haliny Rozpondek, Łukasz Pabiś, wieloletni asystent posłanki Izabeli Leszczyny, były wiceprezydent Częstochowy Krzysztof Łoziński i wspomniany wcześniej Wabnic.

➤ **Marcin Maranda. Mieszkańcy Częstochowy.** Poza obecnymi radnymi MCz: Marandą (kandyduje także na prezydenta), Piotrem Strachem, Krzysztofem Świerczyńskim i Zbigniewem Mizgalskim na listach są m.in. Paweł Poliszewski znany z zabiegów o postawienie pomnika Jerzego Kuleja, Krzysztof Kasprzak - twórca filmów o starej Częstochowie, działacz rowerowy Kamil Rajczyk oraz brat radnego Świerczyńskiego Wojciech i żona radnego Stracha Izabela.

➤ **Otwarta Częstochowa.** Komitet tworzą głównie partia Razem i działacze różnych stowarzyszeń i ruchów oraz ludzie nigdzie dotąd niezrzeszeni. Kandydują np. Monika Radecka zaangażowana w organizację częstochowskich „czarnych marszów”, Małgorzata Mróz, jedna z inicjatorek pierwszego marszu równości, Marcin Golda, częstochowski koordynator Inicjatywy Polskiej, Dariusz Pidzik, działacz na rzecz Rako-

wa. Do rady kandyduje również Martin Saczek, kandydat Otwartej Częstochowy na prezydenta.

➤ **Wspólnie dla Częstochowy.** Nie ma własnego kandydata na prezydenta, bo poprze obecnie rządzącego. To poparcie będzie płynęło z bardzo różnych stron: kandydują np. obecni radni Jerzy Łodziński i Krystyna Stefańska - cztery lata temu wybrani z list PiS, muzyk jazzowy Tadeusz Ehrhardt-Orgielewski, szef częstochowskiego KOD Włodzimierz Gidziela, przedsiębiorca branży budowlanej Stanisław Gruszka - jeden z pomysłodawców powołania komitetu, emerytowana dyrektorka gimnazjum nr 18 Henryka Sikora czy nauczyciel historii Grzegorz Basiński.

➤ **Prawo i Sprawiedliwość.** Na listach zjednoczonej prawicy, która do wyborów idzie pod szyldem PiS, znalazła się szóstka dotychczasowych radnych. Monika Pohorecka, Piotr Wrona i Artur Gawroński otwierają listy w swoich okręgach. Na jedynce w śródmieściu znalazł się Konrad Jarzyński, były dyrektor ARMiR-u w Częstochowie, a teraz dyrektor przeniesionego do Częstochowy głównego w województwie oddziału Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa. Przeniesienie Ośrodka załatwił jego wujek Szymon Giżyński, lider PiS, a obecnie wiceminister rolnictwa. Jaki miał związek z dobrą pozycją startową syna siostry ciotecznej, PiS nie wyjawiał. Z PiS kandyduje także Jan Szyma, kiedyś prezes Częstochowskiego Przedsiębiorstwa Komunalnego, czy Paweł Ruksza, obecnie działacz Porozumienia Jarosława Gowina, kiedyś związany ze Wspólnotą Samorządową byłego prezydenta Częstochowy Tadeusza Wrony. ◉

Prezentacje PiS oraz koalicji PO-Nowoczesna - s. 5



Młodzi głosują po raz pierwszy

Problem z naszym pokoleniem polega na tym, żeby nam się coś spodobało – mówi Michał Borkowski, który w wyborach samorządowych zgłasza po raz pierwszy w życiu. – A spodoba się, jeśli będzie w tym można dostrzec jakąś wartość.

ROZMOWA Z
MICHAŁEM BORKOWSKIM,
18-latek, uczeń IX LO im. C.K. Norwida

DOROTA STEINHAGEN: Skoro jesteś przewodniczącym młodzieżowej rady miasta, to znaczy, że ci się chce angażować w miejskie sprawy. Skąd ci się to wzięło? Po rodzicach odczytywałeś taką skłonność?

- MICHAŁ BORKOWSKI: Rodzice akurat nie angażują się społecznie, więc to nie po nich. Już w gimnazjum, gdy zostałem najpierw przewodniczącym samorządu klasowego, a potem szkoły, zorientowałem się, że działania na rzecz innych to coś, co mi sprawia satysfakcję i przyjemność. Kolejnym krokiem było włączenie się w prace młodzieżowej rady miasta, a teraz też udział w Radzie Dzieci i Młodzieży RP przy Ministerstwie Edukacji Narodowej. To takie ciało, które opiekuje się młodzieżowymi radami w Polsce. Jest ich w tej chwili już 408, czyli prawie w co piątej gminie. Jestem tam wiceprzewodniczącym.

Koledzy patrzą na ciebie jak na wariata, że ci się chce działać?

- Zależy jacy koledzy oczywiście. Ci, którzy też działają, patrzą na to jak na coś normalnego. Niezaanga-

GRZEGORZ MISIAK



Jak zachęcić młodych do angażowania się w sprawy publiczne?

żowani w nic pewnie się zastanawiają, po co mi to wszystko. Twoim zdaniem jest więcej?

- Trudne pytanie. Pewnie tych niezaangażowanych, ale nie chciałbym generalizować. Zresztą trudno mi osądzać, bo wśród swoich znajomych więcej mam takich osób jak ja, działających w różny sposób. Jak nie w młodzieżowej radzie miasta, to w jakimś stowarzyszeniu. Mam wrażenie, że to trochę jest tak: większość z nas lubi poczucie bycia w grupie, czuje radość ze wspólnego działania, ale bardzo wiele osób nie ma ciągle na siebie pomysłu i nie wie, co chciałoby robić. Gdyby ktoś im coś ciekawego zaproponował, to byłoby chętni do działania.

Moje pokolenie narzeka, że waszego pokolenia tak naprawdę nie interesuje. Jest coś, co by was mogło ruszyć?

- Na pewno, choć pytanie co. W znacznym stopniu może to być złość, bo łatwiej jest protestować i być przeciw, niż promować jakieś nowe rozwiązania czy idee. Problem z naszym pokoleniem polega na tym, żeby nam się coś spodobało. A spodoba się, jeśli będzie w tym można dostrzec jakąś wartość.

Materialną?

- Niekoniecznie, choć oczywiście też. Wartością może być coś, czym można zapanować, jakiś wyjazd, udział w szkoleniu, a choćby tylko

Co, kto może w samorządach

■ RADA GMINY. Uchwala budżet, plany zagospodarowania, ustala ceny biletów komunikacji miejskiej, uchwała podatek śmieciowy. Może utworzyć park kulturowy w celu ochrony przed brzydkimi sztydami.

■ WÓJT, BURMISTRZ, PREZYDENT. Kieruje urzędem oraz reprezentuje gminę na zewnątrz. Przygotowuje projekty uchwał rady gminy (w przypadku budżetowej ma wyłączną inicjatywę), gospodaruje mieniem komunalnym, zarządza drogami gminnymi (a w miastach na prawach powiatu, jak Częstochowa, także powiatowymi, wojewódzkimi i krajowymi na swolm obszarze), organizuje komunikację miejską (w Częstochowie ma też własnego przewoźnika – MPK), prowadzi instytucje kultury: muzeum, teatr, filharmnię, odpowiada za czystość

i porządek. Częstochowa ma też cmentarz komunalny i wysypisko śmieci.

■ SEJMIK WOJEWÓDZTWA. Uchwala budżet, strategię rozwoju województwa i jego plan zagospodarowania, określa zasady udzielania dotacji z budżetu województwa i stypendiów dla uczniów i studentów.

■ ZARZĄD WOJEWÓDZTWA. Prowadzi największe szpitale (w Częstochowie na Parkitce, Tyśiącleciu i Kucelinie), zajmuje się drogami oznaczonymi trzycyfrowo (np. nr 786, 908), organizuje i finansuje kolej regionalną poprzez własną spółkę (w naszym województwie Kolej Śląskie), bądź zlecając przewozy (Polregio obsługuje linie z Częstochowy do Wioszczy i Radomska), prowadzi instytucje kultury (m.in. Regionalny Ośrodek Kultury, zespół „Śląsk”).

zwolnienie z lekcji. Ale też sytuacja, w której uda się zrealizować własny pomysł. Tak było w przypadku imprezy Summer Chill, czyli licealiów zorganizowanych w Częstochowie

po raz pierwszy w tym roku, na wzór juvenaliów czy senioraliów. Wymyślił mi je na spotkaniu młodzieżowych radnych, obgadaliśmy to z przedstawicielami samorządów

poszczególnych szkół, czyli udało się kogoś wciągnąć w działanie. Najwyraźniej poczuli, że taka impreza, od młodych dla młodych, to też wartość. Potem zostało już tylko przekonać do pomysłu dorosłych. Udało się i impreza ma być cykliczna. **A wy w ogóle wiecie, o czym decyduje samorząd w mieście?**

- Tych blisko 50 osób w młodzieżowej radzie miasta – po dwie z każdej z 24 szkół średnich w mieście – na pewno więcej niż nasi koledzy. MRM to naprawdę niezła szkoła wiedzy o tym, jak funkcjonuje samorząd. Większość naszych rówieśników widzi przede wszystkim to, co ma wpływ na ich życie. Że po Częstochowie jeżdżą rowery miejskie, że ma powstać aquapark, że do 21. roku życia przedłużono prawo do bezpłatnych przejazdów komunikacją miejską. Zresztą MRM też o to postulowała, nie tylko doradzi. **A czego byłoby potrzebowali od miasta?**

- Najbardziej? Dobrej szkoły, która pozwoli zdobyć dobrą pracę z dobrą pensją, szansa na mieszkanie i ciekawej rozrywki.

Masz 18 lat. Możesz głosować. Pójdiesz 21 października na wybory?

- Oczywiście, że pójdę.

Pójdiesz, bo po raz pierwszy masz taką możliwość, czy też naprawdę wierzysz w swój wpływ na to, co się dzieje w mieście?

- Wierzę, że mój głos ma znaczenie.

A twój znajomi?

- Różnie. Moi znajomi pewnie też pójda, bo takie mam grono znajomych.

To jak będziesz przekonywał do udziału w wyborach dalszego znajomego, który mówi: A po co? Co to zmieni? I tak nie mam na kogo głosować!

- Tłumacząc np., że tylko głosując, daje sobie prawo do narzekania na to, co ktoś potem w jego imieniu robi i o czym decyduje. Każdy ma jakieś poglądy. I na pewno w „ofercie politycznej” przed wyborami samorządowymi znajdzie kogoś z poglądami jeśli nie takimi samymi jak jego, to przynajmniej podobnymi. Głosowanie można uznać za obowiązek, bo inaczej nie byłoby demokracji. Można też głosować z potrzeby, bo się uważa, że coś musi się zmienić, samemu się tego nie dokona, więc potrzebna jest pomoc tych, którzy startują w wyborach.

ROZMAWIAŁA DOROTA S



My też postrzelamy?

Ministerstwo Obrony Narodowej czeka do dziś na zgłoszenia samorządów w konkursie „Strzelnica w powiecie”. Częstochowa zastanawiała się nad propozycją.

MAREK MAMON

Ministerstwo za budowę nowej strzelnicy lub remont starej oferuje dotację do 80 proc. wartości inwestycji. Projekt - przekonuje MON - jest odpowiedzią na rosnące wśród Polaków zainteresowanie sportem strzeleckim oraz sprawami bezpieczeństwa. Większa liczba strzelnic ma zwiększyć także umiejętności obywateli, które - wg resortu - mogą okazać się przydatne w sytuacji kryzysu lub zagrożenia.

Projektowana lub modernizowana strzelnica musi spełnić warunki bezpieczeństwa, m.in. dotyczące balistyki. Ministerstwo stawia też konkretne wymagania: samorządowcy mogą wybrać jeden z dwóch wariantów przygotowanych przez resort. Według pierwszego dofinansowanie budowy może wynieść maksymalnie 800 tys. zł, a remontu - 400 tys. zł. W tym scenariuszu obiekt powinien być do-

stosowany do strzelania na odległość do 100 m oraz do prowadzenia ognia pojedynczego lub ciągłego. Jednocześnie ma się tu szkolić co najmniej sześć osób. W wyposażeniu powinno się znaleźć minimum sześć podnośników figur bojowych wraz z systemem umożliwiającym sterowanie nimi. Drugi wariant konkursowy zakłada dotację do 1,2 mln zł na budowę lub 600 tys. zł na remont. Na droższej strzelnicy ma ćwiczyć jednocześnie co najmniej 10 osób; będą one mogły strzelać na odległość do 200 m, korzystając z dziewięciu podnośników figur bojowych.

Samorząd, który otrzyma dotację, będzie zobowiązany do nieodpłatnego udostępniania strzelnicy na potrzeby wojska, organizacji proobronnych oraz uczniów szkół, które prowadzą działalność dydaktyczno-wychowawczą w dziedzinie obronności.

Oferta resortu obrony trafiła do wszystkich powiatów w kraju.

- Rozesłaliśmy informację do gmin w powiecie częstochowskim, bo starostwo nie dysponuje żadnymi gruntami - informuje Grażyna Folaron, rzeczniczka Starostwa

Powiatowego w Częstochowie.

Pismo z MON dotarło także do magistratu Częstochowy. - Analizujemy możliwości wystartowania w tym konkursie. Głównie chodzi o teren, na którym mógłby powstać taki obiekt - mówił nam w ubiegłym tygodniu rzecznik urzędu Włodzimierz Tutaj. ◊

DAWNE STRZELNICE

Popularny Lasek Aniołowski do lat 50. XX w. był poligonem, na którym w 1928 r. wojsko zbudowało strzelnicę. Jej żelbetowe relikty istnieją do dziś, skryte w gęstwinie. Wojsko ćwiczyło też na Stradomiu, a gdy po 1989 r. przekazało tamtejsze koszary strażakom, strzelnica została bez gospodarza. W 2000 r. wydzierżawiła ją policja. Swe umiejętności szlifowali tu także pracownicy firm ochroniarskich. Za to okoliczni mieszkańcy protestowali, bojąc się o swoje życie i narzekając na hałas. Miasto w końcu zasięgnęło opinii eksperta, ten wydał miazdzącą opinię i w 2003 r. strzelnicę zamknięto.



Wiele atrakcji podczas ostatniej Nocy Kulturalnej

CZĘSTOCHOWA

Janusz Strzelczyk
j.strzelczyk@dz.com.pl

Zorganizowanie Nocy Kulturalnej kosztowało 100 tysięcy złotych. W tym 60 tysięcy złotych to było dofinansowanie z budżetu miasta. Uczestnicy Nocy Kulturalnej mieli w czym wybierać. Oferta imprezy była bogata.

Ponad 100 wydarzeń w 48 miejscach, taka była tegoroczna, jubileuszowa, 15. Noc Kulturalna, która odbyła się 15 września.

- Noc Kulturalna to wydarzenie unikalne w skali kraju, które łączy wiele różnych podmiotów. Tę unikalność tworzą bardzo różni ludzie z różnych środowisk, którzy angażują się w to przedsięwzięcie - zachwalał imprezę Aleksander Wierny, naczelnik Wydziału Kultury, Promocji i Sportu Urzędu Miasta Częstochowy. - Przypomnę tylko, że niektóre miasta poszły naszym śladem.

W tym roku zaplanowano 113 wydarzeń, w tym aż 52 związanych z muzyką. Uroczystość odsłonięcia monumentalnego muralu autorstwa Tomasa Sętowskiego pt. „Strażnik Czasu”, który zdobi ścianę kamienicy przy placu Rady Europy, rozpoczęła w sobotę, 15 września jubileuszową 15. Noc Kulturalną.

Dzieło zostało zrealizowane na zlecenie właściciela budynku, zegarmistrza Stefana Rybickiego.

Ma 100 metrów długości, 12 wysokości i powierzchnię 1200 metrów kwadratowych.

Zleceniodawca wkomponował w obraz zegar, który dzięki ruchomym wskazówkom

wskazuje godzinę. W ramach muralu promowane jest też oficjalne logo Częstochowy.

Po otwarciu na placu Rady Europy wystąpiło trio jazzowe 3Kings.

W Pubie Stacherczak można było usłyszeć Gang Śródmieście. W namiocie na placu Biegańskiego zagrał Hades, w Del Piero Ristorante - mieszany duet Pomponika. Do muzeum można było wybrać się na koncert pianisty Wojtka Szczepanika, a w OPK Gaude Mater wystąpił Pianohooligan, czyli Piotr Orzechowski.

Osoby, które kupiły karnet, były dowożone do centrum miasta kulturalnym tramwajem. Wewnątrz można było podziwiać instalację artystyczną.

Budżet tegorocznej Nocy Kulturalnej wyniósł ponad 100 tys. zł, z czego 60 tys. zł to dofinansowanie z Urzędu Miasta. Ponad 41 tys. zł to z kolei dochód ze sprzedaży karnetów podczas poprzedniej edycji tego wydarzenia.

Wydarzeniu patronowali prezydent Częstochowy Krzysztof Matyjaszczyk i po raz pierwszy marszałek województwa śląskiego Wojciech Saluga.

Pierwsza edycja odbyła się w nocy z 23 na 24 października 2004. W kolejnych latach termin imprezy przeniesiono na czerwiec. Przed dwoma laty Noc Kulturalną zorganizowano we wrześniu.

W czasie jej trwania, za jednorazową opłatą, można uczestniczyć w przygotowanych na tę noc spektaklach teatralnych, koncertach muzyki poważnej i rozrywkowej (najwięcej bluesowych i jazzowych), wystawach. ●

©©



STARY RYNEK PO REWITALIZACJI BĘDZIE ATRAKCJĄ TURYSTYCZNĄ

CZĘSTOCHOWA
Janusz Strzelczyk
j.strzelczyk@dz.com.pl

Na Starym Ryнку archeolodzy odkryli między innymi pozostałości średniowiecznego ratusza, studni i jatk. Są też ślady po wieży, być może wieżowniczej.

Jasna Góra to nie jedyny atut turystyczny Częstochowy - opowiada każda władza w mieście. I szuka pomysłów, jakściągnąć więcej turystów i zatrzymać na dłużej tych, którzy już tu są. Taką atrakcją może być Stary Rynek. I to się może udać.

Wreszcie Urząd Miasta rozpisal przetarg na rewitalizację Starego Ryнку.

Sprawa rewitalizacji Starego Ryнку ciągnie się już od poprzedniej kadencji samorządu - mówi prezydent Krzysztof Matyjaszyk. - Ale mamy nie tylko projekt, ale też dofinansowanie, a nie było łatwo je zdobyć. Liczymy, że nowa jakość Starego Ryнку sprawi, że częstochowianie i częstochowianki będą chętnie

pokazywać to miejsce swoim bliskim i chwalić się nim przed turystami.

Rewitalizacja Starego Ryнку będzie kosztowała 25,8 mln zł, w tym 16 mln zł to dotacja unijna i 1,88 mln zł ze skarbu państwa. Kiedy w 2015 roku ogłoszono konkurs na przygotowanie koncepcji rewitalizacji, pojawiła się nadzieja, że Częstochowa - wzorem innych miast - doczeka się wreszcie pięknego Starego Ryнку, który przyciągnie turystów.

I będzie pięknie. Na Starym Ryнку pojawią się balansujące rzeźby Jerzego Kędziory oraz szklany pawilon eksponujący pozostałości starego ratusza i fontanny.

Pawilon będzie całkowicie zbudowany ze szkła, bez konstrukcji stalowych. Wyeksponowane zostaną, odkryte przez archeologów, fundamenty średniowiecznego ratusza. Schody prowadzące do podziemnych części pawilonu będą też pełnić rolę amfiteatru.

Prace nad projektem trwały prawie rok - opowiada Tomasz Borowiecki, architekt.

- Trzeba było pokonać szereg trudności.

Teren jest pod nadzorem konserwatora zabytków.

Generalnie Stare Miasto mogłoby być ciekawym miejscem na turystycznej mapie Częstochowy. Mogłoby, ale na razie lepiej ich nie pokazywać turystom, bo uciekną, zanim dobrze się rozejrzą. Ulica Graniczna, Mała, Targowa, Kozia to okolice jak z piosenki Lecha Janerki „Strzeż się tych miejsc”.

To rozpadające się domy, w których nikt już nie mieszka, albo kamienice, które jeszcze mają lokatorów, bo nikt z nich nie ściągnie czynszu. Pięćdziesięciu, którzy przez Stare Miasto

wchodzą do centrum, nie należy namawiać do zwiedzania.

Stare Miasto jest objęte ochroną urbanistyczną, jest wpisane do rejestru zabytków. W 2009 roku miasto przeprowadziło ankietę wśród częstochowian, pytając, co powinien objąć program rewitalizacji. Na Starym Mieście najczęściej respondenci wskazywali patologie społeczne, zagospodarowanie czasu dzieci, młodzieży i osób starszych oraz biedę i niedożywienie.

Przedwojennych domów, należących do gminy żydowskiej nie już nie uratuje. Właściciele nie żyją.

Stary Rynek zdecydowanie odmieni wizerunek Starego Miasta. Na korzyść zmiany nastąpiły po renowacji dawnego klasztoru przy parafii św. Zygmunta. Za 12,5 mln zł, z tego 10,5 mln zł unijnego dofinansowania powstał piękny obiekt, w którym jest m.in. świetlica środowiskowa.

Średniowieczna Częstochowa obejmowała przypuszczalnie obszar ograniczony od zachodu ulicami Warszaw-

ską i Krakowską, od wschodu - Wartą, od północy i południa zaś ulicami Spadek i Przesmyk.

Miała kształt wydłużonego południkowo owalu, który na początku XVI wieku otoczono murami z kamienia wapiennego.

Miały one cztery bramy: od południa przy ul. Targowej, od północy przy ul. Senatorskiej, od wschodu przy wylocie ul. Mostowej nad Wartą, od zachodu w pobliżu kościoła św. Zygmunta i ówczesnego cmentarza. Rynek miał pierwotnie wymiary 190 na 65 m.

Z każdego jego rogu wychodziły dwie ulice. Aż do II wojny światowej Stary Rynek oddzielony był od ul. Warszawskiej

dwoma rzędami zabudowań, między którymi biegła ul. Gesia. Podczas likwidacji getta Niemcy spalili zachodnią pierzeję Starego Ryнку oraz część domów przy ul. Senatorskiej. W dokumentach z 1564 i 1600 roku wymieniany jest ratusz jatkki. Pod koniec XX wieku zarys ratusza i jatek wyłożono kamiennymi łabiami.

☉

WARTO WIEDZIEĆ

Tajemnice Starego Miasta

Podczas prac archeologicznych na terenie parafii św. Zygmunta odkryto ponad 500 pochówków szkieletowych z XIV-XVI wieku. Odnaleziono miejsce jeszcze starszych pochówków. Są to średniowieczne jamy grobowe i grob sprzed 2,5 tysiąca lat, z okresu kultury łuczyckiej. Z czasów, z których zachowane ślady prezentowane są w Rezerwacie Archeologicznym na Rakowie.

W grobie sprzed 2,5 tys. lat nie znaleziono kości, bo w kulturze łuczyckiej były groby całopalone. Natomiast pochówkowi z XIV-XV wieku potwierdzają, że przy kościele był cmentarz. Kto był na nim grzebany? Z pewnością dobrodzieje parafii, księża, a także ojcowie państwa. Parafia św. Zygmunta była bowiem ścisłe związana z pałacami. W 1474 roku posłania przejęli kościół farny św. Zygmunta.

NASZ KOMENTARZ

Janusz Strzelczyk
j.strzelczyk@dz.com.pl



NAJPIERW STARY RYNEK, POTEM STARE MIASTO

Częstochowa

Stary Rynek całkowicie się zmieni, chociaż zostaną zachowane zabytkowe elementy, odkryte przez archeologów. Rewitalizacja Starego Ryнку, po zbudowaniu przy parafii św. Zygmunta pawilonu, w którym jest m.in. świetlica środowiskowa, to

jest kolejny krok w kierunku zmian na Starym Mieście. Ta dzielnica ich potrzebuje. Wciąż jest tam wiele zaniedbanych domów, opuszczonych ruder. Stopniowe zmiany poprawiają wizerunek Starego Miasta. Kiedy zakończy się rewitalizacja Starego Ryнку, za około dwa lata, Stare Miasto będzie przyciągać turystów. Nowoczesny, w sensie infrastruktury turystycznej, Stary Rynek będzie przecież atrakcją, ale nie jedyną. Przecież tuż obok jest najstarsza w Częstochowie parafia św. Zygmunta. A tylko nieco dalej, archikatedra pw. Świętej Rodziny, jeden z największych kościołów w Polsce, z ciekawym wystrojem. Katedra też przejdzie gruntowną odnowę.



PRZEGLĄD PRASY



MEDIA O NAS

WCZESTOCHOWIE.PL



Mistrzowie wiolinistyki zagrają w Filharmonii Częstochowskiej

PP

20.09.2018 12:36



fot. PL

W sobotę, 22 września w Filharmonii Częstochowskiej rozpocznie się XII Festiwal Wiolinistyczny im. B. Hubermana. Zagrają m.in. Shlomo Mintz, Roby Lakatos, Mariusz Patyra, Atom String Quartet czy Kapela Maliszów.

Festiwal odbywa się co dwa lata jesienią i niezmiennie jest okazją, aby posłuchać w Częstochowie niekwestionowanych mistrzów skrzypiec i innych instrumentów smyczkowych. Dobór wykonawców i programu gwarantuje też ogromną różnorodność, w której nie brak niespodzianek – w tym roku stylistyczna paleta Festiwalu obejmie

m.in. zawsze kojarzonych ze skrzypcami Wieniawskiego czy Vivaldiego, ale i muzykę tradycyjną, jazzowe kompozycje Zbigniewa Seiferta czy rzadko wykonywaną „Fantazję góralską op. 17” Zygmunta Noskowskiego.

19 września w Filharmonii Częstochowskiej odbyła się konferencja prasowa, podczas której dyrektor Ireneusz Kozera oraz dyrektor artystyczny Adam Klocek przedstawili szczegóły programu. Dyrektor Kozera zwrócił uwagę na duży udział akcentów częstochowskich w tegorocznym programie, a także podkreślił, że wszyscy zaproszeni w tym roku instrumentalści, w tym polscy, reprezentują znakomity, międzynarodowy poziom wykonawczy.

W koncercie inauguracyjnym, 22 września o godz. 18 wystąpi Shlomo Mintz – chyba najsłynniejszy muzyk, który zagra na festiwalu w tym roku. Pojawi się w podwójnej roli – w pierwszej części jako solista z II koncertem d-moll Wieniawskiego, a w drugiej jako solista i dyrygent z „Czterema porami roku” Vivaldiego. Usłyszymy też absolutnie pierwsze częstochowskie wykonanie liczącej sobie już 130 lat „Fantazji góralskiej op. 17” Zygmunta Noskowskiego – rzadko granego utworu, który dotychczas zabrzmiał w Polsce na żywo może trzy albo cztery razy.

23 września „Folk nie z tej ziemi” przywiezie do Filharmonii Częstochowskiej zespół Lautari (z Marcinem Pospieszalskim w roli gościa) oraz Kapela Maliszów z rewelacyjnym Kacprem Maliszem na skrzypcach. Lautari wykona m.in. utwory z tomu 67. Oskara Kolberga, zebrane podczas badań terenowych w latach 60. i 70. Będziemy więc mieli rzadką okazję obcować z muzyką, która zanika w swojej oryginalnej formie. Z kolei Kapela Maliszów zagra muzykę inspirowaną brzmieniami Beskidu Niskiego, ale i mazurki z okolic Gorlic – zadając klam dość powszechnemu przekonaniu, że mazurki w tamtych okolicach nie powstawały.

24 września swoją płytę „Pieśń o ziemi” będzie promować w Częstochowie znakomita Aleksandra Szwejkowska-Belica, a dzień później Atom String Quartet – jeden z najlepszych kwartetów smyczkowych grających jazz – odczyta po swoim dorobek jazzmana Zbigniewa Seiferta. 26 września mistrzowski recital w sali kameralnej zaprezentuje Mariusz Patyra, jedyny polski zwycięzca konkursu im. N. Paganiniego w Genewie. W czwartek, 27 września, wystąpią zespoły mocno związane z Filharmonią Częstochowską, a więc Diverso String Quartet oraz Huberman Piano Trio. Ten ostatni wykona m.in. Walc op. 64 nr 2 Chopina w transkrypcji Bronisława Hubermana.

Podczas koncertu finałowego, w sobotę 28 września o godz. 19 na scenę sali koncertowej wyjdzie chyba najsłynniejszy muzyk pozwalający nazywać się „cygańskim skrzypkiem”, czyli Roby Lakatos z Węgier. Wystąpi z programem „Szalone skrzypce i muzyka świata”, w którym nie stroni i od pieśni ludowych, węgierskich i cygańskich, i od muzyki filmowej czy utworów argentyńskiego mistrza tanga Astora Piazzolli.

Filharmonia Częstochowska kontynuuje starania, aby pozyskać kolejne pamiątki po Bronisławie Hubermanie. Już w tym roku, na towarzyszącej festiwalowi wystawie, pojawią się nowe pocztówki, zdjęcia i artykuły z dawnej prasy związane z częstochowskim geniuszem skrzypiec. Program Festiwalu dopełni fotograficzny dodatek w postaci retrospektywnej wystawy zdjęć Zbigniewa Burdy, dokumentującej dotychczasowe edycje.

Informacje na temat programu oraz biletów można znaleźć na stronie <http://filharmonia.com.pl>.

Źródło: UM Częstochowy



Finały Klubowych Mistrzostw Świata siatkarzy w Częstochowie!

PP

20.09.2018 14:38



Fot.PL

W dniach 1-2 grudnia w Hali Sportowej Częstochowa odbędą się finały Klubowych Mistrzostw Świata siatkarzy 2018.

- Częstochowska publiczność siatkarska zasługuje na widowiska na najwyższym poziomie. Mamy wspaniałą halę i nie raz udowodnialiśmy, że każdy dobry mecz siatkarski jest świętem w naszym mieście - mówi prezydent Częstochowy **Krzysztof Matyjaszczyk**. - Liczymy, że ta impreza dostarczy nam wiele pozytywnych emocji i zaspokoi wytrawne gusta naszych kibiców, których przecież w naszym mieście nie brakuje.

Klubowe Mistrzostwa Świata rozpoczną się 26 listopada od fazy grupowej, która rozegrana zostanie w Radomiu i Rzeszowie. Do rywalizacji przystąpi osiem zespołów podzielonych na dwie grupy. W stawce są dwie polskie drużyny - Skra Belchatów i Asseco Resovia Rzeszów, a także mistrz Ameryki Południowej - Sada Cruzeiro, mistrz Azji z Iranu, zwycięzca Ligi Mistrzów Zenit Kazań, włoskie Cucine Lube i Trentino Volley oraz rosyjski Fakiel Nowy Urengoj. Cztery najlepsze zespoły zagrają w półfinałach i meczach o miejsca medalowe w Częstochowie.

- Na co dzień pracujemy nad tym, aby Częstochowa miała bardzo dobrą opinię jako ośrodek dużych eventów. Organizacja Klubowych Mistrzostw Świata dowodzi tego, że nasze starania przynoszą efekty - twierdzi **Jarosław Marszałek**, zastępca prezydenta Częstochowy. - Impreza transmitowana będzie przez telewizję Polsat do 90 krajów i dotrze do ponad 500 mln gospodarstw. Lepszej promocji miasta chyba nie możemy sobie wyobrazić.

Organizacją imprezy zajmuje się Professional Sports Events. - Jestem bardzo szczęśliwy, że udało nam się doprowadzić do sytuacji, w której ta fantastyczna hala będzie gościć naszą imprezę - mówi **Tomasz Cieślik**, prezes Professional Sports Events, organizatora FIVB Klubowych Mistrzostw Świata.

Bilety dostępne są na platformie ebilet.pl.